



Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Kolegium Gospodarki Światowej  
Zakład Badań nad Gospodarką Turystyczną  
[al. Niepodległości 162](#)  
[02-554 Warszawa](#)  
[elzbieta.biernat@sgh.waw.pl](mailto:elzbieta.biernat@sgh.waw.pl)  
[www.sgh.waw.pl/kt](http://www.sgh.waw.pl/kt)

## RECENZJA

Osiągnięć naukowo-badawczych oraz działalności dydaktycznej, popularyzatorskiej i organizacyjnej  
dr Marty Niewczas w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora habilitowanego

### 1. Podstawy formalne recenzji

Podstawę przygotowania recenzji stanowi pismo Przewodniczącego Rady Kolegium Naukowego Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu z dnia 4 marca 2022 r. (RK.4102.2.2021), informujące o powołaniu mnie na recenzenta w postępowaniu o nadanie dr Marcie Niewczas z Instytutu Nauk o Kulturze Fizycznej Uniwersytetu Rzeszowskiego stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie nauk o kulturze fizycznej. Recenzja oparta jest o podstawowe regulacje prawne, tj. Ustawę z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce art. 219 ust. 1 pkt 2 i 3 (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.).

Wniosek dr Marty Niewczas z dnia 05.08.2021 r., skierowany do Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu (za pośrednictwem Rady Doskonałości Naukowej) zawiera dokumentację zgodną z wymogami Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce art. 220 pkt 2. Mam jednak następujące zastrzeżenia do przygotowanej dokumentacji:

1. Odnotowuję błędy w analizie bibliometrycznej (wyjaśnienie w części analizującej dorobek Kandydatki);
2. Kandydatka nie dołączyła kopii prac, ściśle związanych z tematem rozprawy habilitacyjnej. Każda z 9-u wyszczególnionych publikacji jest monografią dostępną wyłącznie na miejscu w różnych bibliotekach w Polsce, bądź można kupić ją w antykwariatach lub księgarniach. Nie mam możliwości zapoznania się z tymi pracami;
3. Kandydatka nie opisuje i nie numeruje załączników we wniosku (określa je po jednym hasłem *inne*). W autoreferacie natomiast powołuje się na kolejne numery załączników. Załączniki do pism są także dokumentami i dotyczą ich takie same reguły, jakie stosuje się w odniesieniu do dokumentów głównych (kompletność, czytelność). Powinny być tak opisane, by związek z dokumentem głównym był jednoznaczny (i *vice versa* dokumentu z załącznikiem). Ponadto, wersja elektroniczna i papierowa złożonych dokumentów musi być tożsama (w wersji elektronicznej załączniki mają numerację);
4. Autoreferat napisany jest w sposób nieprzemyślany i chaotyczny. Nie znajduję w nim wystarczającej informacji na temat umiejętności Kandydatki w zakresie: prezentowania znajomości problemów danej dyscypliny naukowej, doboru źródeł, selekcji i krytycznej

oceny materiałów teoretycznych i empirycznych, stosowania naukowych metod badawczych, obrony przyjętych tez. Kandydatka nie uzasadnia podjęcia tematu, nie określa celu naukowego swojego osiągnięcia naukowego, nie przedstawia hipotez badawczych, nie osadza tematu w literaturze przedmiotu z wykazaniem luki badawczej. Nie omawia także metod doboru materiałów oraz stosowanych metod badawczych wraz z ich uzasadnieniem. Jestem zdania, że autoreferat powinien być jasnym, precyzyjnym, przekonującym uzasadnieniem i obroną osiągniętych rezultatów. Istotne znaczenie w tej kwestii ma prezentowanie wniosków ze swoich dokonań, ze szczegółowym podkreśleniem ich wkładu do obecnego stanu wiedzy. Nieodzownym punktem – zwłaszcza przy wykazaniu monografii jako osiągnięcia naukowego – jest przedstawienie układu pracy oraz charakterystyka poszczególnych jej rozdziałów (czego Kandydatka nie robi). W przypadku prezentacji przedmiotowych osiągnięć naukowych, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.) wszystko to ma istotne znaczenie.

Zgodnie z wymogami Ustawy przedmiotem oceny jest przede wszystkim główne osiągnięcie naukowe wskazane przez dr Martę Niewczas, które winno wnosić określony wkład w rozwój dyscypliny kultura fizyczna oraz Jej aktywność naukowa (pozostały dorobek publikacyjny). Dodatkowo ocenie poddaję zaangażowanie Kandydatki: w realizację procesu dydaktycznego, działań organizacyjnych, we współpracę międzynarodową oraz popularyzowanie wiedzy.

## 2. Sylwetka Kandydatki

Dr Marta Niewczas ukończyła studia prawnicze w 1999 r., w rzeszowskiej filii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. W 2001 r. ukończyła *Studia Podyplomowe Przygotowanie Pedagogiczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie*, w 2006 r. – *Studia Podyplomowe Wychowanie Fizyczne Uniwersytetu Rzeszowskiego*, a w 2011 r. – *Studia Podyplomowe Zarządzanie Oświatą w Wyższej Szkole Edukacji Zdrowotnej i Nauk Społecznych*. W 2007 r. uzyskała stopień doktora nauk o kulturze fizycznej (nie tytuł, jak podaje w wersji elektronicznej), nadany uchwałą Zamiejscowego Wydziału Kultury Fizycznej w Gorzowie Wielkopolskim („wielkopolskim” Kandydatka pisze małą literą) Akademii Wychowania Fizycznego im. E. Piaseckiego w Poznaniu, na podstawie rozprawy pt. *Kultura fizyczna studentów w dobie transformacji systemowej po 1989 roku w państwowych wyższych szkołach technicznych w Polsce*. Praca przygotowana była pod kierunkiem prof. dr hab. Kazimierza Obodyńskiego. Co prawda Kandydatka twierdzi, że od 2000 r. do tej pory, zatrudniona jest na stanowisku adiunkta w Instytucie Nauk o Kulturze Fizycznej Kolegium Nauk Medycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego, ale rozumiem, że to pomyłka, i że na stanowisku tym zatrudniona jest od 2007 r.

## 3. Ocena osiągnięć naukowych dr Marty Niewczas po uzyskaniu stopnia doktora

### 3.1. Ocena uznanej za istotne osiągnięcie naukowe monografii pt. *Udział kultury fizycznej w zdrowiu publicznym Polaków przed 1939 rokiem*, wydanej przez Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego w 2021 r.

Wskazana przez Kandydatkę monografia, w mojej opinii, nie spełnia wymogów pracy kwalifikacyjnej. Pracę taką – poza kompleksowością, gruntownością i oryginalnością ujęcia – powinna cechować ścisłość i rzetelność w uzasadnianiu rozpatrywanych tez, stosowanych metod badawczych i uzyskanych rezultatów. Ważnym jej elementem są rozdziały lub fragmenty dotyczące:

- istoty problemu i celu pracy;
- przynależności dziedzinowej;
- stanu badań, wraz z krytyczną oceną dotychczasowego dorobku naukowego w zakresie wiedzy faktograficznej oraz wykorzystywanej dotychczas metodologii;



- zastosowanej w badaniu metodologii;
- rozwiązania postawionego problemu badawczego i przedstawienia wniosków;
- wyraźnego podkreślenia tego, co stanowi twórczy wkład autora, na tle już istniejącego dorobku.

Przy czym, zakres badań, ich podstawa źródłowa i metody powinny być na tyle jasno określone, by można było prześledzić, a co ważniejsze zweryfikować poprawność biegu myśli, sposób gromadzenia materiałów naukowych, stosowanie metod i technik badawczych oraz interpretację uzyskanych wyników<sup>1</sup>. Monografia habilitacyjna nie może ograniczać się do referowania literatury przedmiotu lub opisu w wybranej sferze rzeczywistości – a taka właśnie jest praca przedłożona do oceny.

Zacząć trzeba od tytułu monografii, którym jest: *Udział kultury fizycznej w zdrowiu publicznym Polaków przed 1939 rokiem*. Autorka nie pokazuje udziału (tj. jakiegokolwiek związku, wkładu) kultury fizycznej w zdrowie publiczne. O zdrowiu publicznym<sup>2</sup> nie mówi nic. Opisuje wyłącznie działalność uzdrowisk, letnisk, kolonii leczniczo-wypoczynkowych i leczniczo-szkolnych (s. 5). Uważam, że nastąpił poważny rozdźwięk między tytułem a treścią. Inną sprawą jest kwestia periodyzacji, która w tytule nie została przyjęta. Wydaje mi się, że praca nie straciłaby niczego ze swej wartości, gdyby Autorka podjęła decyzję o zamknięciu jej w okresie czasowym. Tym bardziej, że opisuje głównie działalność polskich uzdrowisk na przełomie XIX i XX w., a organizowane kolonie leczniczo-wypoczynkowe i leczniczo-szkolne (rozdział III monografii) wyłącznie w latach 1919-1939.

Kolejną sprawą jest wstęp. Wstęp nie może opierać się na kilkunastu cytatach monografii H. Dobrzyckiego (s. 9-12). Powinien zawierać uzasadnienie wyboru tematu pracy i jego znaczenie dla danej dyscypliny lub dziedziny nauki. Powinien zawierać cel, problem badawczy i hipotezę jego rozwiązania (czego w przedłożonej pracy nie ma). Konieczne jest także omówienie planu i etapów pracy (myśli przewodniej poszczególnych rozdziałów i ich wzajemnych powiązań w logiczną całość). Mając na uwadze tytuł ocenianej monografii, nie widzę logicznej całości w spisie treści (s. 5). Autorka wyszczególnia: *Wstęp*; *I. Część ogólną*, a w niej rozdział *1. Wprowadzenie do kultury fizycznej w działalności uzdrowiskowej* (dlaczego nie opisuje działalności letniskowej?); *II. Część szczegółową – kultura fizyczna w polskich uzdrowiskach i letniskach przed 1939 r.* (dlaczego wyodrębnia jako 60. rozdział tej części *Turystykę wodną w wybranych zdrojowiskach II Rzeczypospolitej?*); *Część III. Kolonie leczniczo-wypoczynkowe i leczniczo szkolne organizowane w miejscowościach uzdrowiskowych i letniskowych w Polsce w latach 1919-1939* (dlaczego wyszczególnia akurat taką formę organizacyjną?). W tym miejscu należy przypomnieć, że Autorka we wstępie (s. 14) deklaruje przyjęcie dla swej dysertacji układu chronologiczno-problemowego. Nie jestem pewna, czy dobrze zrozumiałam intencje Kandydatki. Jak się zdaje postanowiła ona „ustawić” wszystkie problemy będące przedmiotem zainteresowań na osi czasu i na tej podstawie wyciągać wnioski.

Trzy pierwsze rozdziały zajmują 649 stron. Na dalszych stronach (650-719) znajdują się: *Zakończenie, Aneksy, Bibliografia, Indeks nazwisk, Indeks miejscowości, Wykaz fotografii, Wykaz tabel, Wykaz map*. Autorka zarysowuje w pracy część teoretyczną (*I. Część ogólna*) i empiryczną (*II. Część szczegółowa*) – co z punktu widzenia struktury pracy naukowej jest uzasadnione. Jednakże moim zdaniem, część teoretyczna winna uzasadniać podjęcie problemu naukowego, tj. wykazać celowość, oryginalność i nowe ujęcie problemu, zgodnie z aktualnym stanem wiedzy przedstawionym na podstawie literatury, winna wyraźnie podbudowywać teoretycznie tezy pracy. Tymczasem odnoszę wrażenie, że Kandydatka pisze o wszystkim co wydaje jej się związane z tematem pracy, tj. i o działalności i infrastrukturze term w kulturach starożytnych np. Chin czy Grecji (s. 20-22), i o zatargach polskich cyrulików z łaźniami (s. 24) i o możliwości dojazdu do uzdrowisk koleją (fot. 5, s. 24) i o egzaminach dla przewodników turystycznych (s. 29) i o oznakowaniu tras (s. 29, 33) i o atrakcyjności

<sup>1</sup> Pieter J. Zarys metodologii pracy naukowej. PWN, Warszawa 1975; J. Topolski. Metodologia historii. PWN, Warszawa 1968.

<sup>2</sup> Porta M.A. Dictionary of Epidemiology. Oxford University Press, Oxford 2008. *Zdrowie publiczne to „zorganizowany wysiłek społeczeństwa na rzecz ochrony, promowania i przywracania ludziom zdrowia, a wszelkie programy, świadczenia i instytucje zajmując się taką problematyką są ukierunkowane na zapobieganie chorobom i potrzeby zdrowotne populacji jako całości”.*



turystycznej poszczególnych miejscowości (s. 34-40). Nie przedstawia natomiast merytorycznego podsumowania, które byłoby Jej refleksją nad znaczeniem i miejscem kultury fizycznej w lecznictwie uzdrowiskowym.

Niestety nie widzę w tej części ....*przestrzegania określonej dialektycznie i logicznie kolejności rozpatrywania i rozwiązywania problemów* (jak deklaruje Kandydatka na s. 4 autoreferatu). Nie widzę także przyjętej w pracy – z uwagi na temat – ramy teoretycznej i pojęciowej. Ewidentny brak części terminologicznej skutkuje chaosem. Wyjaśniane przez Kandydatkę w tekście (s. 25) pojęcie kultury fizycznej budzi wiele kontrowersji. ...*W Polsce kultura fizyczna*<sup>44</sup> (brak źródła) *jest określeniem, które wprowadzone zostało na początku XX w. dla obecnych zjawisk w życiu społecznym Polaków w charakterystycznych dla wychowania fizycznego, turystyki, sportu i rehabilitacji oraz fizjoterapii.* W przypisie <sup>44</sup> natomiast Kandydatka pisze ... *Określenie kultura fizyczna pojawiło się na początku XX w. i używane było dla całości zachowań skierowanych na dbałość o rozwój i sprawność fizyczną, pomnażanie i utrzymanie zdrowia i urody, a także dla ekspresji osobistej przez afirmację ciała. Wspomniane procesy przebiegały w zgodzie z zachowaniem ustalonych społecznych reguł praktycznych i teoretycznych, które podlegały stałej ewolucji* (brak źródła). Zgodnie ze współczesnym rozumieniem, ani turystyka, ani fizjoterapia nie jest elementem kultury fizycznej<sup>3</sup>. Moim zdaniem, konieczne jest wyjaśnienie genezy i zakresu znaczeniowego pojęcia kultury fizycznej w polskiej tradycji terminologicznej do 1939 r. Odmienne stanowiska naukowe w tej kwestii<sup>4</sup>, wymagają dokładnego określenia podejścia Autorki. O ile wiem, pierwszy znany zapis terminu kultury fizycznej w języku polskim odnaleziono w artykule zamieszczonym w „Dzienniku Warszawskim” dopiero w 1827 r. Pełnego zdefiniowania tego terminu podjął się w 1905 r. Zygmunt Wasilewski. A jak rozumiem, Kandydatka diagnozuje kulturę fizyczną od początków państwa polskiego.

Zadziwia wyjaśnienie opisywanej od zarania dziejów turystyki poprzez powoływanie się (przypisy s. 27) na definicję W. Gaworeckiego (jak przypuszczam z 2007 r.; ponownie, Kandydatka nie podaje źródła) lub na definicję A. Kowalczyka (brak źródła), która moim zdaniem jest tylko przytoczoną przez tego autora definicją Przecławskiego<sup>5</sup> [1973, s. 12; 1994, s. 9]. Przy czym, Kandydatka nie decyduje o tym, jak sama rozumie to pojęcie. Sposób rozumienia pozostawia do wyboru czytelnikowi (...*Turystyka jako zjawisko społeczne, definiowana jest na wiele sposobów*; przypis s. 27). Nie odnajduję także w pracy objaśnień stosowanych pojęć, np.: kuracjusz, uzdrowisko, letnisko, zakład leczniczy, gimnastyka zdrojowa, higieniczna, lekarska, ortopedyczna i szwedzka, czynne i bierne formy kultury fizycznej, rehabilitacja fizyczna i psychiczna. O tym, jak mogą rozumieć terminy: zdrojowisko, stacja klimatyczna, kąpielisko dowiaduję się dopiero w *Zakończeniu* (s. 644), a co to jest kursal na s. 648. To wszystko, jak i inne liczne nieścisłości w *II. Części szczegółowej* (np. zamienne stosowanie pojęcia uzdrowisko, sanatorium i letnisko (s. 168), zaliczanie gimnastyki leczniczej czy kinezyterapii do dyscyplin sportowych (s. 42), zaliczanie do aktywności fizycznej zabiegów balneologicznych i fizjoterapii (s. 642)) poddaje pod wątpliwość dostateczny warsztat pojęciowy Kandydatki w zakresie dyscypliny nauk o kulturze fizycznej.

Chciałabym również nadmienić, że postępowanie badawcze jest następstwem logicznego myślenia ujętego w etapy badawcze. Pierwszym etapem procedury badawczej jest ustalenie problematyki i tematu badań. Wraz z jego wyborem pojawia się problem metody, od której bardzo zależy dobór materiału, sposób zbierania literatury, prowadzenia badań i organizacja pracy. Towarzyszy temu precyzowanie hipotez i pytań badawczych. Drugi etap to odczytywanie informacji źródłowych, a trzeci – ustalenie czy odczytane informacje rzeczywiście miały miejsce w przeszłości. Etapom tym towarzyszy krytyka zewnętrzna i wewnętrzna. Dwa kolejne etapy prowadzą do ustalenia i wyjaśnienia faktów historycznych. To właśnie w tym momencie postępowania badawczego bardzo istotne są metody badawcze. Niestety w przedłożonej pracy trudno doszukać się etapowości,

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz. U. 2010 Nr 127 poz. 857 z późn. zmianami), bądź uchylona Ustawa z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej (Dz. U. z 2007 r. Nr 226, poz. 1675)

<sup>4</sup> Dudek D. Pojęcie kultury fizycznej w polskiej tradycji terminologicznej do roku 1939.

[https://wtir.awf.krakow.pl/pdf/rozne/publik\\_pracownikow/dobieslaw\\_dudek/pojecie\\_kultury\\_fiz.pdf](https://wtir.awf.krakow.pl/pdf/rozne/publik_pracownikow/dobieslaw_dudek/pojecie_kultury_fiz.pdf)

<sup>5</sup> Przecławski K., 1994, Turystyka a świat współczesny, Uniwersytet Warszawski, Warszawa



organizacji badań (w tym szczególnie, wyboru i przyjęcia metody, techniki i narzędzi badawczych). We wstępie pracy (s. 14) odnajduję jedynie zdanie .... *Opracowanie powstało w oparciu o analizę dostępnych źródeł* (konkretnie jakich nie wiadomo?), *w tym prasy z epoki, licznych sprawozdań z działalności poszczególnych uzdrowisk* (jakich nie wiadomo?). *Opis problemu kultury fizycznej wzmacniają zamieszczone w monografii liczne fotografie i pocztówki z epoki, które dokumentują opisywaną fizyczną aktywność turystyczną, a także sportową.....* Na tej podstawie trudno ocenić czy dobrze wykorzystano materiał źródłowy, czy wszystkie źródła zostały uwzględnione, albo czy przyjęto adekwatne procedury analizy i interpretacji. Trudno także odtworzyć badanie.

W II Części szczegółowej Kandydatka dokonuje prostej prezentacji poszczególnych miejscowości uzdrowskich i letniskowych i nie wykracza poza tę relację. Przyjęła układ alfabetyczny, co uważam za dość niefortunne. Myślę, że o wiele lepszy byłby układ regionalny bądź chronologiczny. Różne okresy historyczne Polski, odmienna przestrzeń geopolityczna mogą uwidaczniać różnorodne konteksty, w ramach których możliwe jest badanie i obserwowanie zjawisk zachodzących w życiu kulturalnym (choćby pokazanie przemian w kolejnych przedziałach czasowych). Poza tym, nie wiem dlaczego Kandydatka wybrała akurat te miejscowości uzdrowsko-letniskowe (w sumie 59)? Jaka była procedura ich wyboru? Co prawda, na s. 45 (II. Część szczegółowa) umieszcza mapę uzdrowsko-letniskową Polski z lat 1919-1939, ale nie wiem do czego ta mapa się odnosi (brak wyjaśnienia). Nie mogę też dopatrzeć się na niej nazw poszczególnych miejscowości.

Czytając tę część pracy, ponownie odnoszę wrażenie, że Kandydatka próbuje zebrać wszystkie możliwe informacje, które ukazały się w postaci źródeł (dokumentów), literatury czy publicystyki. Jednak, wiele z tych informacji nie ma znaczenia dla logiki wyводу i tematu pracy (np. ... *w uzdrowsku funkcjonowała rozlewnia wód, którą rozprawdzał skład wód mineralnych we Lwowie* (s. 53); ... *w momencie rozpoczęcia działalności akcje spółki posiadało 50 osób* (s. 134); *awarie pomp mechanicznych zastępowano ręcznymi, do których działalności wykorzystywano więźniów z kieleckiego zakładu karnego przy ul. Zamkowej* (s. 189)). Zwięzłość pisania wymaga kierowania się zasadą Ockhama – „nie mnożyć bytów ponad konieczność”, a więc unikać pisania o rzeczach, które bezpośrednio nie wiążą się z tematem. Ponadto wielokrotnie, informacje podawane w tekście nie są poparte źródłami (np. ...*w domku drewnianym...* s. 209). W pracy naukowej, wskazywanie dowodów (uzasadnień) na wysnuwane wnioski i uogólnienia ma kluczowe znaczenie.

Rzeczywiście fotografie i pocztówki z epoki są bardzo liczne (818 fot.). Niestety nie ma do nich odniesienia w teście i często nie są związane z opisem na danej stronie (np. fot. 29 i 319). W części empirycznej odnotowuję także liczne powtórzenia (np. s. 59 i 87; s. 66 i 72; s. 66 i 82; s. 66 i 85; s. 75 i 84; s. 82 i 85; s. 92 i 93; s. 253 i 259) oraz opis zjawisk poprzez długie cytaty (np. s. 220-222, s. 296).

W *Zakończeniu* Kandydatka przedstawia w zasadzie streszczenie analizowanych dokumentów i literatury. Przy czym, przyjmuje w swojej narracji sposób, który polega na ponownym omówieniu przykładów z literatury i źródeł (dokumentów). Odnoszę wrażenie, że stało się to głównym zamierzeniem Autorki. Gdyby dysertacji nadać tytuł „*Kultura fizyczna w miejscowościach uzdrowsko-letniskowych w Polsce w XIX i XX w. – w świetle źródeł i literatury*” to taki sposób prowadzenia narracji byłby właściwy. Niestety Kandydatka nie dokonuje pogłębionej analizy, nie kończy przeglądu tej dyskusji swoimi konkluzjami, nie określa poziomu osiągniętego celu i założeń pracy, nie weryfikuje hipotez. Nie eksponuje nowych wartości swojego dzieła. Przyjmuje postawę kronikarza a nie badacza. Nadmienić należy, że wiele z przytaczanych w tej części informacji powinno znaleźć się we wstępie pracy (np. dotyczące stosowanej terminologii).

*Aneks* składa się z 6 fotografii (s. 650-653). Nie znajduję uzasadnienia umieszczenia tych fotografii w tej części. Kandydatka – poza aneksem nr 1 (fot. 813, s. 10) – nie odnosi się do żadnego z tych zdjęć.

*Bibliografia* (s. 654-664) obejmuje: (A) *Źródła*, w tym: *archiwalia, źródła normatywne i urzędowe, prasę i czasopisma*; (B) *Literaturę*, w tym: *publikacje, przewodniki i pamiętniki*. Szkoda, że Kandydatka nie skategoryzowała tych materiałów w pierwszej części swojej pracy, nie opisała metod i procedur ich poszukiwania (np. według baz, według słów kluczowych). Przeprowadziła analizę tego materiału według kwalifikacji, której podstawy trudno zrozumieć. Na tej podstawie trudno mi ocenić, czy dobrze wykorzystano materiał źródłowy i czy wszystkie źródła zostały uwzględnione. Ponadto, w



wykazie źródeł i literatury Kandydatki znajduję zaledwie kilka opracowań obcojęzycznych. Odnoszę wrażenie, że kwerynda miała charakter selektywny i niepełny.

Kolejną część zajmuje *Indeks nazwisk* (s. 665-674) i *miejsowości* (s. 675-679). Nie rozumiem intencji zamieszczania w *Indeksie* wszystkich nazwisk jakie pojawiły się w tekście, w tym autorów publikacji (patrz M. Borkowski s. 213) oraz wszystkich nazw miejscowości, nawet tych, które pojawiły się w takim kontekście ... *Krynica posiada więc obiekty sportów zimowych na wzór renomowanych miejscowości w Europie, jak St. Moritz czy Chamonix* (patrz Chamonix; s. 259).

*Wykaz fotografii* to pokaźny zbiór liczący 818 pozycji (s. 680-717).

Reasumując, przedstawiona do oceny dysertacja budzi moje wątpliwości jako opracowanie stanowiące wystarczającą podstawę do uzyskania stopnia doktora habilitowanego. Podstawowe mankamenty tej pracy to:

- niewłaściwe podejście metodologiczne,
- przyjęta procedura badawcza, która nie stanowi logicznego ciągu postępowania badawczego,
- układ pracy, który nie odpowiada tytułowi nadanemu przez Kandydatkę,
- sposób przedstawienia tematu, który stanowi relację, a nie pogłębioną analizę,
- brak podsumowania, a przede wszystkim odpowiedzi na pytania badawcze, brak weryfikacji hipotez i oceny realizacji zamierzonego celu.

W mojej opinii rozprawa jest w wielu fragmentach „przegadana”, a dołączone liczne fotografie nie świadczą o jakości pracy. Na koniec z przykrością muszę stwierdzić brak staranności w procesie przygotowania tekstu habilitacji pod względem redakcyjnym i korektorskim.

### 3.2. Ocena pozostałego dorobku naukowego (bez osiągnięcia podstawowego)

Zainteresowania naukowe dr Marty Niewczas są dość różnorodne. Jak sama twierdzi, Jej głównym nurtem badawczym jest historia kultury fizycznej ... *Wprawdzie przed uzyskaniem stopnia doktora [...] opublikowałam 7 artykułów z zakresu teorii sportu, ale kolejne [...] dotyczyły problemów badawczych z zakresu historii kultury fizycznej* (autoreferat s. 4). Dokumentuje to stwierdzenie rozprawą habilitacyjną i dziewięcioma tematycznie powiązаныmi monografiami (1 autorską i 8 współautorskimi). Nadmienić należy, że cztery z tych monografii wydane są przez *Wydawnictwo Bonus Liber*, a pięć – przez macierzysty ośrodek Kandydatki, tj. *Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego*. Prawie wszystkie dotyczą historii turystyki. Tak jak wspomniałam wcześniej, nie miałam możliwości zapoznać się z tymi pracami, a Kandydatka nie przybliżyła ich treści.

Drugim nurtem badawczym jest teoria sportu, z silnym ukierunkowaniem na zagadnienia sportów i sztuk walki. Fakt ten nie dziwi ze względu na to, że dr Marta Niewczas jest sześciokrotną mistrzynią świata w karate tradycyjnym (wielokrotną laureatką nagród i wyróżnień sportowych oraz trenerskich, odznaczoną przez Prezydenta RP *Srebrnym Medalem Zasługi*).

Jednak w obszarze zainteresowań Kandydatki jest także genetyka sportu i genetyka układu dopaminergicznego, kardiologia i patogeneza, fizjologia, adaptowana aktywność fizyczna oraz zdrowie publiczne. Wskazują na to zespołowe, wielośrodkowe prace badawcze opublikowane w czasopismach posiadających *impact factor (IF)*.

Zgodnie z analizą biblioteki Uniwersytetu Rzeszowskiego, na cały dorobek naukowy dr Marty Niewczas składa się: 39 artykułów opublikowanych w czasopismach naukowych, 15 monografii i 2 rozdziały w międzynarodowych podręcznikach. W przypadku artykułów, 14 zostało opublikowanych w czasopismach posiadających IF, a 25 – w czasopismach bez IF. Nadmienić należy, że przed doktoratem Kandydatka opublikowała 8 prac w czasopismach bez IF, o łącznej liczbie 6 pkt.

Artykuły w czasopismach z IF należy bezwzględnie uznać za osiągnięcia naukowe. Publikowane były w tak renomowanych czasopismach jak np. *PLoS ONE*, *Archives of Medical Science* czy *Scientific Report*. Niestety, Kandydatka ani razu nie była w nich pierwszym autorem. Podobnie było w kwestii autorstwa publikacji w czasopismach bez IF (poza trzema przypadkami przed doktoratem i jednym po doktoracie). Przy czym, 20 z tych prac miało <10 pkt (8 przed doktoratem i 12 po doktoracie), a 13 opublikowano



na łamach czasopism uczelni, w której Kandydatka pracuje (6 w *Scientific Review of Physical Culture*, 7 w *Przeglądzie Naukowym Kultury Fizycznej*).

Natomiast, dr Marta Niewczas była pierwszym albo jedynym autorem w jednym rozdziale w podręczniku i siedmiu monografiach (głównie z zakresu historii turystyki). Sześć z tych pozycji wydano w *Uniwersytecie Rzeszowskim*. Zastanawia fakt, dlaczego Kandydatka na s. 4 autoreferatu twierdzi, że łącznie była pierwszym autorem w 14-u pracach (po doktoracie). Analiza bibliometryczna potwierdza to jedynie w 9-u przypadkach.

Mam zastrzeżenia do załączonej analizy bibliometrycznej:

- W autorstwie monografii lub podręcznika – powinno być 14 pozycji (jest 15);
- Pozycje 7 i 11 oraz 9 i 10 w czasopismach z IF to te same artykuły liczone podwójnie;
- Pozycje 23 i 24 w czasopismach bez IF to te same artykuły liczone podwójnie;
- Pozycje 3 i 12 oraz 10 i 13 w monografiach to te same prace liczone podwójnie.
- Analiza wykazuje punkty MNiSW - 1 stycznia 2021 r. zlikwidowano Ministerstwa: *Edukacji Narodowej* oraz *Nauki i Szkolnictwa Wyższego* na rzecz *Ministerstwa Edukacji i Nauki (MEiN)*.

Zatem, ogólna liczba punktów: MEiN nie wynosi 2029,0 lecz 1759,0 (-270 pkt), IF nie wynosi 27.082 lecz 23.792 (-3.29 IF). Dziwne jest też to, że biblioteka Uniwersytetu Rzeszowskiego dla poz. 9 i 10 (pomimo, że to te same pozycje) szacuje inne wartości IF (odpowiednio 2.276 i 2.197), dla poz. 3 i 12 w monografiach podaje inną liczbę stron (odpowiednio 185 i 147), a całkowitą liczbę punktów podaje niższą (1955,0), niż liczbę punktów zdobytą tylko po doktoracie (2029,0).

Zgodnie z analizą biblioteki Uniwersytetu Rzeszowskiego (na dzień 06.05.2021) liczba cytowań publikacji Habilitantki wynosi: według bazy *Web of Science*: 18; *Scopus*: 21; *Index Hirsha*: 3. Ponieważ jednak odnotowałam błędy w analizie sprawdziłam, że na dzień 12.04.2021 r. liczba cytowań według bazy *Web of Science* wynosi: 48; *Index Hirsha*: 5.

Zastanawia mnie także dlaczego Kandydatka wykazuje w *Wykazie osiągnięć naukowych* (s. 4 i 6) pozycje, których nie ma w analizie bibliometrycznej:

1. *Momola I., Zieliński J., Grzywacz R., Niewczas M. The diversity of emotional tension and strength among sportsmen of martial arts and team-sport games. Scientific Review of Physical Culture, 2016: 6(2); 22-30, ISSN: 2083-859X.*
2. *Niewczas M., Piepiora P., Cynarski W.J. Attitudes of training youths towards karate on the example of the polish national team in the youth category. Arrancada, 2021: 21(39); 31-49, p- ISSN: 1810-5882.*

Z *Wykazu osiągnięć naukowych* wynika, że dr Marta Niewczas brała udział w sześciu polskich konferencjach bez wygłoszenia referatu. Potwierdza to pośrednio analiza bibliometryczna, która nie wykazuje żadnych prac w recenzowanych, zwartych publikacjach pokonferencyjnych. Dlaczego zatem w autoreferacie (s. 12) Kandydatka twierdzi, że *...rezultaty były prezentowane i popularyzowane na konferencjach naukowych?* Podkreślenia wart jest fakt, że w załącznikach było jedno zaświadczenie o wygłoszeniu przez Kandydatkę referatu pt. *Bezpieczeństwo edukacyjne w Polsce – aspekty prawne* na konferencji w Kielcach (05.09.2017), o której Kandydatka w ogóle nie wspomina w *Wykazie osiągnięć naukowych*. Nie wspomina także o uczestnictwie (bez referatu) w konferencji w Kijowie (21-22.11.2018). Piszę o tym, wskazując na niestaranność przygotowania wniosku.

Dr Marta Niewczas nigdy nie była kierownikiem grantu. Natomiast, uczestniczyła w pracach dwóch zespołów badawczych, które realizowały projekty finansowane w drodze konkursów krajowych lub zagranicznych. Pierwszy z nich to zespół: (1) Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie, (2) Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku oraz (3) Uniwersytetu Rzeszowskiego, który brał udział w konkursie Narodowego Centrum Nauki OPUS-21 (bez sukcesu). Drugi, to zespół realizujący *Projekt Mini RecreaOlympic*. I o ile w pierwszym z projektów udział dr Marty Niewczas w przygotowaniu wniosku jest potwierdzony (załącznik), a tyle w drugim udokumentowane jest jedynie uczestnictwo w Komitecie organizacyjnym konferencji naukowo-dydaktycznej pt. *„Europejskie tradycyjne gry i zabawy”* (załącznik), a nie uczestnictwo w projekcie.

Podobnie nie znajduję w załączonej dokumentacji informacji na temat roli Kandydatki w projekcie finansowanym przez UE - PL 0447 pt. *Otwarte strefy rekreacji dziecięcej przy placówkach oświatowych*



gwarancją zdrowego stylu życia wśród dzieci i młodzieży miasta Ostrowiec Świętokrzyski. Współautorstwo monografii nie świadczy o udziale w programie.

W pozostałych bliżej nieokreślonych projektach, sygnowanych WWF/PB/3 i WWF/PB/2 (*nota bene* ten ostatni jest podwójnie wykazywany – raz w 2013 r. raz w 2016 r.) oraz w grantie uczelnianym pt. *Dziecko bieszczadzkie* Kandydatka była wykonawcą badań.

W celu wzbogacenia swojego warsztatu naukowego Kandydatka odbyła staże naukowe w Uniwersytecie Medycznym we Wrocławiu (02.04 - 30.04.2015 r.), Uniwersytecie w Koszycach (3.10 – 22.12.2017 r.) i Iwano-Frankowskim Narodowym Uniwersytecie Medycznym (31.07 – 31.10.2017 r.). Nie znajdują w załącznikach potwierdzenia udziału w pięciu sesjach wyjazdowych: Politecnico do Porto (Portugalia), Uniwersytet w Toulon (Francja), Uniwersytet w Toledo (Hiszpania), University of Florida Gainesville (USA), Manhattan College (USA).

Niestety muszę też stwierdzić, że Kandydatka nie była redaktorem naczelnym wieloautorskich monografii, podręczników akademickich czy serii wydawniczych. Nie była także członkiem komitetów redakcyjnych i rad naukowych czasopism. Nie recenzowała prac naukowych.

#### **4. Ocena dorobku dydaktycznego, organizacyjnego, współpracy międzynarodowej i w zakresie popularyzacji nauki**

Trudno mi określić doświadczenie dydaktyczne Kandydatki. W załączonej dokumentacji nie ma żadnej informacji na temat prowadzonych przedmiotów, seminariów magisterskich i licencjackich. Nie ma też informacji o wypromowaniu jakiegokolwiek pracy czy o przygotowaniu recenzji pracy magisterskiej/licencjackiej. Jedynym dowodem uznania doświadczenia dydaktycznego dr Marty Niewczas jest powierzenie przez Radę Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia Uniwersytetu Szczecińskiego funkcji promotora pomocniczego pracy doktorskiej mgra Adama Kozubala pt. *Wychowanie fizyczne i sport szkolny na ziemi tarnowskiej w latach 1945-1989*.

Kandydatka wyróżnia się natomiast działalnością organizacyjną. W latach 2007-2010 pełniła funkcję kierownika Zakładu Sportów i Sztuk Walki na Wydziale Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Z sukcesem prowadzi sekcję AZS karate tradycyjnego (45 złotych medali, 40 srebrnych, 13 brązowych na Mistrzostwach Świata, Europy i Polski). Od 2002 r. jest prezesem Akademii Karate Tradycyjnego w Rzeszowie. Co roku jest organizatorem różnych zawodów sportowych i wielokrotnym organizatorem konferencji naukowych. W latach 2002-2014 była radną miasta Rzeszowa (wiceprzewodniczącą Rady Miasta i przewodniczącą Komisji Sportu). Była liderem programów społecznych: „Kumulacja Aktywności”, „Klub 2021”, „Mali Wspaniali” oraz ambasadorem programu „Profilaktyka 40 plus”. Współpracowała z Wydziałem Zdrowia i Sportu Urzędu Miasta Rzeszowa, Urzędem Marszałkowskim, Narodowym Funduszem Zdrowia.

Należy także do Towarzystwa naukowego *International Martial Arts and Combat Sports Scientific Society*, *Stowarzyszenia Idokan Polska*, *Podkarpackiego Towarzystwa Naukowego Kultury Fizycznej*.

#### **5. Ocena końcowa**

Po zapoznaniu się z dorobkiem naukowym dr Mart Niewczas, w tym w szczególności z przedstawioną jako najważniejsze osiągnięcie monografią pt. *Udział kultury fizycznej w zdrowiu publicznym Polaków przed 1939 rokiem* (Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2021 r.), a także pozostałymi osiągnięciami dydaktycznymi, organizacyjnymi, w zakresie współpracy międzynarodowej oraz popularyzacji nauki uważam, że dorobek nie spełnia warunków stawianych przez Ustawę o stopniach i tytule z dnia 14.03.2003 r. Jako recenzent nie popieram starań dr Marty Niewczas o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk o kulturze fizycznej.

Prof. dr hab. Elżbieta Biernat

